Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 27.03.2013 www.osw.waw.pl

Izrael przeprasza Turcję

Szymon Ananicz, Izrael przeprasza Turcję

22 marca w rozmowie telefonicznej z premierem Turcji Recepem Tayyipem Erdoğanem premier Izraela Beniamin Netanjahu przeprosił za atak komandosów na statek, który miał wieźć pomoc humanitarną dla Strefy Gazy w maju 2010 roku. W wyniku ataku zginęło 9 obywateli Turcji. Netanjahu zapowiedział wypłatę odszkodowania rodzinom ofiar, wyraził chęć współpracy z Turcją w celu poprawy sytuacji humanitarnej w Strefie Gazy oraz zadeklarował wolę przywrócenia dwustronnych relacji, które Ankara zamroziła po ataku.Według komentarzy prasowych, premier Netanjahu został nakłoniony do tego gestu przez przebywającego wówczas w Izraelu prezydenta USA Baracka Obamę.

Od trzech lat Turcja stawiała przeprosiny, wypłatę odszkodowania i zniesienie embarga ze Strefy Gazy jako warunki odmrożenia stosunków z Izraelem. W trakcie rozmowy *Erdoğan* przyjął przeprosiny i zapowiedział chęć odbudowy relacji, o ile zostaną spełnione pozostałe warunki. W najbliższych dniach dyplomaci Turcji i Izraela mają opracować szczegółowe zasady wypłaty odszkodowania, zaś w kwietniu premier *Erdoğan* ma odbyć wizytę w Strefie Gazy w celu kontroli zniesienia izraelskiego embarga.

Komentarz

- Uzyskanie oficjalnych przeprosin od Izraela jest znaczącym sukcesem dyplomatycznym Turcji. Wzmacnia jej wizerunek jako państwa na tyle ważnego dla układu sił na Bliskim Wschodzie, że o jego przychylność zabiegają takie regionalne i światowe potęgi jak Izrael czy Stany Zjednoczone. Turcja wyrasta na jedno z niewielu państw na Bliskim Wschodzie, które jest w stanie wygrać spór z Izraelem. Sukces ten wzmacnia też pozycję rządzącej partii AKP na wewnętrznej scenie politycznej.

- Normalizacja stosunków Ankary i Tel Awiwu otwiera drogę dla wznowienia taktycznej współpracy w kwestiach bezpieczeństwa regionalnego, m.in. dla wymiany informacji dotyczących wojny domowej w Syrii. Ewentualna współpraca byłaby prawdopodobnie ważniejsza dla Izraela, który w wyniku zamrożenia relacji z Turcją, zmiany władzy w Egipcie, wojny domowej w Syrii, ekspansji wpływów Iranu znalazł się w stanie niebezpiecznej, regionalnej izolacji.

- Prawdopodobnie Turcja wykorzysta gest Izraela nie tyle do naprawy dwustronnych relacji, ile budowy swojej pozycji w świecie muzułmańskim kosztem Tel Awiwu. Czyniąc zniesienie embarga ze Strefy Gazy warunkiem normalizacji, Turcja uzyskuje stały wpływ na stosunki izraelsko-palestyńskie. Niejednoznaczność tego warunku (tj. zakresu embarga, np. czy embargo odnosi się tylko do handlu, czy także do kontroli granicznych; większość barier dla handlu Izrael zniósł w ostatnich latach) daje Ankarze możliwość manipulowania procesem odbudowy dwustronnych stosunków poprzez uzależnianie go od postępów w izraelsko-palestyńskim procesie pokojowym. Zapowiedź wizyty w Palestynie premiera *Erdoğan*a w celu przeprowadzenia kontroli zniesienia embarga zdaje się potwierdzać ten scenariusz.

- Ochłodzenie relacji miało głębsze podłoże niż atak z 2010 roku i wynikało głównie z narastającej rozbieżności interesów Izraela i Turcji w odniesieniu do Bliskiego Wschodu, a szczególnie do konfliktu izraelsko-palestyńskiego. W ostatnich latach priorytetem Ankary była budowa relacji z państwami muzułmańskimi. Pogorszenie stosunków z Tel Awiwem oraz jednoznaczne zaangażowanie się w konflikt izraelsko-palestyński po stronie Palestyny (w tym Hamasu) miało zwiększyć wiarygodność Ankary w świecie muzułmańskim. Można się spodziewać, że Turcja będzie kontynuować tę strategię.